

Sygn. akt I UZ 63/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
z udziałem zainteresowanego G. M.
o umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 30 stycznia 2018 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 sierpnia 2017 r., sygn. akt III AUa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. wyrokiem z dnia 14 lipca 2016 r. oddalił odwołanie wnioskodawczynie J. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 17 grudnia 2014 r. odmawiającej umorzenia należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy za okres kwiecień-grudzień 2007 r., maj-październik 2008 r., odsetek oraz kosztów upomnienia w łącznej kwocie

11.678,65 zł, bowiem wnioskodawczyni, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie spełniła warunków umorzenia należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek określonych decyzją z dnia 21 października 2013 r., nie dokonując w ustawowym terminie spłaty należności niepodlegających umorzeniu.

W sprawie tej Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni na podstawie ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. z 2012 r., poz. 1551, dalej jako ustawa abolicyjna), zwróciła się do organu rentowego o umorzenie nieopłaconych zobowiązań składowych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej za siebie, a co do pozostałej kwoty należnych do zapłaty składek zapowiedziała wystąpienie o układ ratalny. Decyzją z dnia 21 października 2013 r. organ rentowy określił należności podlegające umorzeniu z wyszczególnieniem rodzaju składek, okresów i kwot oraz wskazał, że warunkiem ich umorzenia jest spłata należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji wraz z odsetkami pod rygorem wydania decyzji o odmowie umorzenia tych należności. Decyzja uprawomocniła się w dniu 26 listopada 2013 r., a podany w niej termin upłynął z dniem 26 listopada 2014 r. W tej sytuacji w dniu 17 grudnia 2014 r. organ rentowy wydał zaskarżoną w rozpoznawanej sprawie decyzję o odmowie umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, informując jednocześnie wnioskodawczynię, że może ponowić wniosek o umorzenie abolicyjne do dnia 15 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji na koncie wnioskodawczyni istnieją nieopłacone składki na ubezpieczenia społeczne nie podlegające umorzeniu powstałe w latach 2005-2008, dotyczące spółki cywilnej P., której współnikami byli wnioskodawczyni i G. M., w łącznej kwocie 18.370,88 zł oraz składki podlegające abolicji stanowiące należność z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą. Sąd Okręgowy podniósł, że obowiązek ubezpieczenia społecznego osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm., dalej jako

ustawa systemowa). Osoby prowadzące pozarolniczą działalność, jako płatnicy składek, obowiązane są do opłacania należnych składek na własne ubezpieczenia za każdy miesiąc kalendarzowy prowadzenia tej działalności. Składki muszą być opłacane niezależnie od tego, czy osoba w okresie prowadzenia działalności uzyskuje w danym miesiącu dochody, czy nie. Zgodnie z art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6, jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji o ich umorzeniu, należności niepodlegających umorzeniu, które według tej ustawy są wymagalne i podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji w tej sprawie. Wnioskodawczynie warunku tego nie spełniła, skoro zalegała z należnościami składkowymi w stosunku do organu rentowego. Oznacza to, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

W apelacji wnioskodawczynie zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 45 Konstytucji RP, art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej w związku z art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej oraz błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że nie spełniła warunków do umorzenia należności obciążających ją względem organu rentowego.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 17 grudnia 2014 r. i sprawę przekazał do rozpoznania organowi rentowemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaszła nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. z uwagi na pominięcie G. M. jako innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja. Stosownie do art. 1 ust. 2 i 3 ustawy abolicyjnej wniosek o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek składa płatnik składek, a jeżeli płatnik zakończył prowadzenie działalności gospodarczej, osoba, o której mowa w ust. 1, tj. podlegająca w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w rozumieniu art. 6 ust. 6 ustawy systemowej. W sprawie płatnikiem składek spółki cywilnej P. byli oboje wspólnicy. We wniosku o umorzenie należności wnioskodawczynie domagała się

umorzenia nieopłaconych składek wynikających z decyzji organu rentowego z dnia 19 października 2009 r. stwierdzającej, że J. R. i G. M. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą P. są dłużnikami z tytułu nieopłaconych składek za okres od maja 2007 r. do listopada 2008 r. w łącznej kwocie 17.779,81 zł. Spółka cywilna prowadziła działalność od dnia 31 grudnia 1998 r. do listopada 2008 r., a postępowanie przed organem rentowym o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność, obciążających wspólników zostało na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy abolicyjnej zainicjowane oddzielnie przez każdego z nich. Wnioskodawczyni złożyła wniosek o umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek w dniu 5 lutego 2013 r., a G.M. w dniu 13 listopada 2014 r. Mimo złożenia wniosków o umorzenie zaległości składowych obciążających spółkę cywilną przez każdego z byłych wspólników postępowania toczyły się odrębnie. W postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym w sprawie wnioskodawczyni nie brał udziału G.M. Nie został zawiadomiony o wszczęciu postępowania, nie doręczono mu zaskarżonej w tej sprawie decyzji. Nie brał też udziału w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, mimo że jako strona figuruje w sentencji zaskarżonego wyroku. Powiadomienia o terminach rozpraw czy czynnościach procesowych kierowane były do niego na adres spółki cywilnej i odbierane przez wnioskodawczynię, choć nie przedstawiła ona pełnomocnictwa do doręczeń czy pełnomocnictwa pocztowego, umocowującego ją do odbioru korespondencji dla G.M.. Adresatem decyzji z dnia 21 października 2013 r. określającej warunki umorzenia, jak i zaskarżonej decyzji z dnia 17 grudnia 2014 r. odmawiającej umorzenia należności z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej była wyłącznie wnioskodawczyni. Co więcej, postępowanie wszczęte na podstawie ustawy abolicyjnej na wniosek G.M. zostało zawieszone, gdyż złożył on odwołanie od decyzji stwierdzającej okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu, co uniemożliwiało ustalenie wysokości zadłużenia podlegającego umorzeniu.

Sąd Apelacyjny podniósł, że nie budzi wątpliwości, iż spółka cywilna jest stosunkiem prawnym powstałym na podstawie umowy (art. 860 k.c.), nie ma osobowości prawnej ani zdolności prawnej w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. W sytuacji, gdy spółka cywilna odgrywa rolę płatnika składek

zarówno wobec wspólników czy pracowników, ciąży na niej obowiązek zgłoszenia płatnika składek, zatrudnionych osób oraz wspólników prowadzących działalność gospodarczą. Jeśli spółka cywilna opłaca składki tylko za pracowników, a wspólnicy odprowadzają składki samodzielnie na własne ubezpieczenia, to spółka nie musi wówczas zgłaszać i rozliczać wspólników, bowiem każdy z nich sam opłaca składki na własne ubezpieczenia. Za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiadają całym swoim majątkiem solidarnie. Jeżeli zatem występują zaległości składkowe za osoby zatrudnione w spółce organ rentowy powinien kierować decyzje do wszystkich wspólników, a nie do spółki cywilnej, czy do jednego z nich. Podobnie, jeśli chodzi o umorzenie zaległości składkowych, chyba, że umowa spółki i uchwała wspólników wprowadzają odmienne zasady. Wobec powyższego G.M. miał interes prawny w rozstrzygnięciu kwestii umorzenia zaległych składek na ubezpieczenia społeczne obciążających spółkę cywilną, jak też przysługiwał mu w tym postępowaniu status strony. Podmiotami praw i obowiązków w stosunkach, w których występuje spółka cywilna, są wspólnicy i przysługuje im status strony zarówno w postępowaniu administracyjnym, jak i sądowym. Podmiot, który nie wystąpił z wnioskiem i nie brał udziału w postępowaniu przed organem rentowym nie jest ubezpieczonym (wnioskodawcą) w rozumieniu art. 476 § 5 pkt 2 k.p.c., lecz stroną postępowania przed sądem jako „inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, wobec której organ rentowy wydał decyzję, działając bez jej wniosku. Skoro G.M. występuje w roli dłużnika płatnika składek spółki cywilnej P., a wynik sprawy w zakresie odmowy bądź umorzenia zaległych składek przekłada się na jego interes prawny i ekonomiczny wyrażający się obowiązkiem zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej i zatrudniania pracowników, to niewezwanie go przez Sąd pierwszej instancji do udziału w postępowaniu w charakterze strony (art. 477¹¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 2 zdanie drugie k.p.c.) powoduje nieważność postępowania polegającą na pozbawieniu go możliwości obrony praw (art. 379 pkt 5 w związku z art. 477¹¹ § 1 k.p.c.), a w konsekwencji konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu. Zatem zbędne staje się prowadzenie rozważań odnośnie do zarzutów podniesionych w apelacji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wniósł zażalenie na wyrok

Sądu Apelacyjnego w B., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 477^{14a} k.p.c. Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Według skarżącego w sprawie nie zaistniała przesłanka do stwierdzenia nieważności postępowania. Wnioskodawczyni do dnia 1 listopada 2008 r. na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej podlegała ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. W związku z tym, że działalność gospodarczą prowadziła w ramach spółki cywilnej płatnikiem składek w okresie jej istnienia była spółka cywilna, która została zlikwidowana z dniem 1 listopada 2008 r. Wnioskodawczyni w dniu 5 lutego 2013 r. złożyła wniosek o umorzenie własnych należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, bowiem stosownie do art. 1 ust. 3 ustawy abolicyjnej, gdy płatnik zakończył prowadzenie pozarolniczej działalności, wniosek o umorzenie składa osoba, o której mowa w ust. 1, tj. osoba podlegająca w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej. Wniosek o umorzenie składek w oparciu o ustawę abolicyjną dotyczył tylko i wyłącznie ubezpieczeń wnioskodawczyni, a ewentualne umorzenie należności z tytułu należnych składek na jej ubezpieczenia społeczne w żaden sposób nie wpłynie na prawa i obowiązki G.M. jako drugiego wspólnika spółki cywilnej. Będzie miało jedynie znaczenie na przyszłe świadczenia wnioskodawczyni, gdyż okres, za który składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe byłyby umorzone nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa i wysokości emerytur i rent z ubezpieczeń społecznych oraz innych świadczeń, do których prawo uzależnione jest od posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, jak również kwota umorzonych składek nie podlega wliczeniu do podstawy obliczenia emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należy zauważyć, że zażalenie zostało wniesione na podstawie art. 394¹

§ 1¹ k.p.c., który to przepis przewiduje możliwość wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wypada też nadmienić, że zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uchylił nie tylko wyrok Sądu Okręgowego, ale i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu. Podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia stanowi art. 477^{14a} k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest również zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. nie ma bowiem bytu samodzielnego i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z dnia 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391). Wyrok wydany na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. jest przy tym rozstrzygnięciem dalej idącym, jednakże bez wątplenia obejmuje również (niejako w pierwszej kolejności) orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji. Ponadto, przewidziana w tym przepisie możliwość przekazania sprawy bezpośrednio organowi rentowemu powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, których naprawienie w postępowaniu sądowym nie jest możliwe. Warto przy tym zauważyć, że przy rozpoznaniu zażalenia, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 144/12, LEX nr 1265546; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602; z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970). Dlatego też kontroli wynikającej z art. 394¹ §

1¹ k.p.c. podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.) względnie, czy nie doszło w tym postępowaniu do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazał sprawę do rozpoznania organowi rentowemu, powołując jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. Zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. w razie stwierdzenia nieważności postępowania, sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd powołał się na nieważność postępowania wynikającą z art. 379 pkt 5 k.p.c., polegającą na pozbawieniu współnika spółki cywilnej G.M. możliwości obrony swych praw, zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak też przed Sądem pierwszej instancji. G.M., będąc inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, został bowiem pominięty przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym mającym na celu umorzenie należności wnioskodawczyni powstałych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu Apelacyjnego, G.M. nie brał też udziału w postępowaniu sądowym, choć jako strona figuruje w sentencji zaskarżonego wyroku. Kierowaną do niego korespondencję odbierała wnioskodawczyni, nie przedstawiając w tym celu pełnomocnictwa do doręczeń czy pełnomocnictwa pocztowego.

W związku z tym, że Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do rozpoznania organowi rentowemu w pierwszej kolejności istotne staje się ustalenie czy postępowanie administracyjne zainicjowane wnioskiem osoby, podlegającej w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych o umorzenie nieopłaconych

składek w oparciu o art. 1 ust. 1 ustawy abolicyjnej, powinno toczyć się jednocześnie z udziałem wszystkich osób będących w tym okresie współnikami spółki cywilnej i skutkować wydaniem jednej decyzji w sprawie. Uchylenia decyzji organu rentowego nie uzasadnia samo stwierdzenie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Poza sporem pozostaje, że zarówno wnioskodawczyni, jak i G.M. – współnicy nieistniejącej już spółki cywilnej P. – złożyli na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy abolicyjnej wnioski o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, a organ rentowy wydał odrębne decyzje odnośnie do każdego ze współników. Tym samym zaskarżona decyzja dotyczyła wyłącznie odmowy umorzenia należności powstałych z tytułu prowadzenia przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w ramach spółki cywilnej, o umorzenie, których na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy abolicyjnej mogła samodzielnie wystąpić do organu rentowego. W związku z tym, że w przypadku umorzenia składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe okres, za który składki zostały umorzone nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa i wysokości emerytur i rent z ubezpieczeń społecznych oraz innych świadczeń, do których prawo uzależnione jest od posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.), a kwota umorzonych składek nie podlega wliczeniu do podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 25 ustawy wymienionej w pkt 1 tej ustawy, decyzja wydana w tym przedmiocie oddziałuje na prawa i obowiązki wnioskodawczyni. Ustawa abolicyjna w art. 1 ust. 2 stanowi, że wyłącznie w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy wymienionej w ust. 1 (tj. współnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz współników spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej), wniosek o umorzenie składa płatnik składek. W przypadku, gdy płatnik, o którym mowa w ust. 2, zakończył prowadzenie pozarolniczej działalności, wniosek o umorzenie składa osoba, o której mowa w art. 1 ust. 3).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 16/18 (LEX

nr 2111410 z glosą A. Kurzycha, KSAG 2017 nr 3, s.103-114), uznał, że zgodnie z art. 477¹¹ § 1 k.p.c. w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami są ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany. Legalną definicję ubezpieczonego zawiera art. 476 § 5 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym jest osoba ubiegająca się o: świadczenie z ubezpieczeń społecznych lub z ubezpieczenia rodzinnego albo o emeryturę lub rentę (pkt 1), ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu (pkt 2), świadczenia w sprawach należących do właściwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (pkt 3), odszkodowanie przysługujące w razie wypadku i choroby pozostającej w związku ze służbą wojskową albo służbą w Policji lub w Służbie Więziennej (pkt 4). Stroną w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, stosownie do art. 477¹¹ § 1 k.p.c., jest także zainteresowany, a więc ten, którego prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy (art. 477¹¹ § 2 k.p.c.). Zainteresowany nie jest adresatem decyzji wydanej przez organ rentowy, ponieważ nie kształtuje ona bezpośrednio jego sytuacji prawnej. Zainteresowany ani nie ubiega się przed organem rentowym o świadczenie z ubezpieczenia społecznego, ani nie domaga się ustalenia istnienia bądź nieistnienia obowiązku ubezpieczenia, jego zakresu lub wymiaru składki z tego tytułu. Nie jest też stroną materialnoprawnego stosunku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy organ rentowy rozstrzyga z urzędu o obowiązkach wynikających z tego stosunku prawnego. Ma on interes prawny w uzyskaniu określonego orzeczenia sądowego, jeżeli decyzja organu rentowego kształtująca sytuację prawną strony danego materialnoprawnego stosunku ubezpieczenia społecznego wpływa na jego prawa i obowiązki, choć nie wynikają one bezpośrednio z tej decyzji. Pojęcie „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” nie zostało natomiast zdefiniowane w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Z określenia tego podmiotu, użytego w art. 477¹¹ § 1 k.p.c. wynika, że chodzi o osobę, na której sferę prawną zaskarżona decyzja oddziałuje bezpośrednio, przy czym jest to podmiot inny od ubezpieczonego oraz

od zainteresowanego. Podobnie jak ubezpieczony, osoba ta jest adresatem decyzji wydanej przez organ rentowy. W odróżnieniu od zainteresowanego będzie nią osoba, w stosunku do której decyzja organu rentowego wywołuje bezpośrednie skutki prawne. Osoba ta nie jest jednak inicjatorem postępowania przed tym organem, który wydaje względem niej decyzję, działając bez jej wniosku (z urzędu, w wyniku kontroli uprawnień). Chodzi tu, między innymi, o decyzje wydawane w sprawach o ustalenie istnienia ubezpieczenia i obowiązku uiszczenia składek z tego tytułu (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2017 r., II UK 360/16, LEX nr 2390723). Wskazać także trzeba, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres i przedmiot rozpoznania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie zgłoszone w odwołaniu wniesionym do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 601; z dnia 28 października 2009 r., II UZ 37/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 195; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

Zakres zaskarżonej decyzji organu rentowego wyznacza art. 1 ust. 1 ustawy abolicyjnej. Decyzja ta nie kreuje zatem nowych zobowiązań ani praw po stronie G.M. jako współnika spółki cywilnej, co dawałoby mu status „innej osoby, której praw i obowiązków” dotyczy zaskarżona decyzja. Wbrew odmiennemu twierdzeniu Sądu Apelacyjnego postępowanie prowadzone na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy abolicyjnej ma odmienny charakter od postępowania prowadzonego z urzędu przez organ rentowy w sprawie określenia należności z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne przez współników spółki cywilnej (por. uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie w składzie siedmiu sędziów z dnia 30 stycznia 2017 r., I FPS 6/16, ONSA i WSA 2017 nr 3, poz. 35 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010 r., I UK 144/10, LEX nr 707408; z dnia 17 lipca 2007 r., II UK 278/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 268) i nie wymaga prowadzenia wspólnego postępowania ani wydania jednej decyzji w stosunku do wszystkich współników. A zatem zaskarżona decyzja może jedynie kreować status G.M., jako zainteresowanego w sprawie (art. 477¹¹ § 2 k.p.c.), co nie uzasadniało uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu. Należy pamiętać, że

zainteresowany nie musi brać udziału w postępowaniu przed organem rentowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2013 r., II UK 200/12, LEX nr1324288). Obowiązkiem sądu jest wówczas zawiadomienie zainteresowanego o toczącym się postępowaniu w sprawie (art. 477¹¹ § 2 zdanie drugie k.p.c.).

Niezależnie od wyżej omówionej kwestii należy zwrócić uwagę, że nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji Sąd Apelacyjny upatruje w sposobie doręczeń zawiadomień o terminach rozpraw dla G.M.. Jak wynika z akt sprawy były one kierowane na adres spółki cywilnej i odbierała je wnioskodawczyni jako pełnomocnik pocztowy G.M.. W uzasadnieniu uchwały z dnia 30 maja 2014 r., III CZP 20/14 (OSNC 2015 nr 2, poz. 20), Sąd Najwyższy wskazał, że „zgodnie z art. 133 § 1 k.p.c., jeżeli stroną jest osoba fizyczna, doręczenia dokonuje się jej osobiście, a gdy nie ma ona zdolności sądowej – jej przedstawicielowi ustawowemu. Osobom prawnym i organizacjom, które nie mają osobowości prawnej, doręcza się korespondencję organowi uprawnionemu do reprezentowania ich przed sądem lub do rąk pracownika upoważnionego do odbioru (art. 133 § 2 k.p.c.). Jeżeli natomiast ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom, z ograniczeniem dotyczącym doręczeń na rzecz Skarbu Państwa (art. 133 § k.p.c.). Pomijając szczególne przypadki doręczeń żołnierzom zasadniczej służby wojskowej, funkcjonariuszom Policji i Służby Więziennej oraz osobom pozbawionym wolności, pisma sądowe kierowane do strony mogą być przez nią odebrane osobiście w mieszkaniu, miejscu pracy, tam gdzie doręczający zastanie adresata lub ze skrytki pocztowej (art. 135 k.p.c.). Jeśli adresata nie zastano w mieszkaniu, doręczający może zastosować tzw. doręczenie zastępcze i wydać przesyłkę dorosłemu domownikowi, a gdy go nie ma – administracji domu, dozorczy domu lub sołtysowi, jeśli osoby te nie są przeciwnikami adresata w sprawie i podjęły się oddania mu pisma, a przy doręczeniu w miejscu pracy – osobie upoważnionej do odbioru pism (art. 138 k.p.c.). W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 3 maja 2012 r., jeśli w ten sposób nie można było stronie doręczyć korespondencji przesłanej pocztą, przesyłkę należało złożyć w placówce pocztowej operatora publicznego, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej (art. 139 § 1

k.p.c.). Rozwinięciem tej regulacji były przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 190, poz. 1277 ze zm.). W § 8 ust. 1 tego rozporządzenia wyraźnie zastrzeżono osobisty odbiór przesyłki przez adresata, a w przypadku adresata będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej – przez osobę uprawnioną do reprezentacji przed sądem lub upoważnionego pracownika adresata. Treść powołanych przepisów pozwalała na przyjęcie, że doręczenie za pośrednictwem poczty awizowanej korespondencji osobie fizycznej będącej stroną procesu cywilnego mogło nastąpić w placówce pocztowej wyłącznie do rąk własnych adresata. Wydanie przez pocztę takiej korespondencji innej osobie niż adresat uważano w orzecznictwie Sądu Najwyższego za pozbawione znaczenia procesowego. Szczególne zasady odbioru przesyłki w postępowaniu cywilnym wyłączały w konsekwencji możliwość uznania prawidłowości doręczenia również w razie wydania pisma sądowego pełnomocnikowi pocztowemu upoważnionemu przez adresata do odbioru przekazów lub przesyłek pocztowych na podstawie § 18 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. w sprawie warunków wykonywania powszechnych usług pocztowych (Dz.U. Nr 5, poz. 34 ze zm.). Zmiana w tym zakresie nastąpiła po wejściu w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), którą w art. 1 pkt 17 dodano § 1¹ do art. 139 k.p.c. W świetle tego przepisu w jego pierwotnym brzmieniu, pismo złożone w placówce operatora publicznego lub innego operatora pocztowego mogło zostać odebrane przez osobę upoważnioną na podstawie pełnomocnictwa pocztowego do odbioru przesyłek pocztowych, o których mowa w przepisach określających warunki wykonywania powszechnych usług pocztowych, wydanych na podstawie ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. – Prawo pocztowe (jednolity tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 ze zm.). Ze względu na to unormowanie została również dokonana zmiana § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. przez dopuszczenie w ust. 2 możliwości odbioru przesyłki złożonej w placówce pocztowej operatora przez osobę upoważnioną na podstawie pełnomocnictwa pocztowego, o którym mowa w rozporządzeniu Ministra

Infrastruktury z dnia 9 stycznia 2004 r. To rozporządzenie zostało uchylone z dniem 24 maja 2013 r., w związku z wejściem w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (Dz.U. z 2012 r., poz. 1529). Przepisy normujące pełnomocnictwo pocztowe zostały przeniesione do art. 38 tej ustawy i z dniem jej wejścia w życie, tj. z dniem 1 stycznia 2013 r. uległ zmianie art. 139 § 1¹ k.p.c. W obecnym brzmieniu przepisu przewidziano możliwość odbioru pism sądowych przez pełnomocnika pocztowego upoważnionego na podstawie pełnomocnictwa pocztowego w rozumieniu przepisów Prawa pocztowego z 2012 r. W konkluzji Sąd Najwyższy stwierdził, że również w razie skutecznego udzielenia pełnomocnictwa pocztowego na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 3 maja 2012 r., pełnomocnik ten może odebrać pismo sądowe w postępowaniach wszczętych po dniu wejścia w życie art. 139 § 1¹ k.p.c.”. Wobec tego umknęło uwadze Sądu Apelacyjnego, że stosownie do art. 38 ustawy – Prawo pocztowe, to operator pocztowy przyjmuje od adresata pisemne oświadczenie o udzieleniu innej osobie pełnomocnictwa do odbioru przesyłek lub przekazów pocztowych, zwanego dalej „pełnomocnictwem pocztowym”. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że upoważnienie określonej osoby do odbioru pism, w tym pism sądowych jest wiążące nie tylko sąd, ale i tę osobę, a zatem doręczenie za pośrednictwem osoby upoważnionej do odbioru pism jest doręczeniem skutecznym dla adresata (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., IV CKN 1373/00, LEX nr 536880; z dnia 12 września 2013 r., II CSK 102/13, LEX nr 1375144). Ubocznie godzi się także zauważyć, że przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż G.M. nie był powiadomiony prawidłowo o terminach rozpraw, mogłoby wyłącznie skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania w sprawie i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.